



PRZEWODNICZĄCY  
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA  
NR WP-0510-638/15

Warszawa, 6 sierpnia 2015 r.

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 10-08-15  
nr. 5003 podpis. [Signature]

GABINET MARSZAŁKA SENATU  
wpłynęło dn. 7-08-15.  
nr. 3241 podpis. [Signature]

dot. BPS/043-77-3327-KRS/15

**Pan Bogdan Borusewicz**  
**Marszałek Senatu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**  
**odpowiedzi@senat.gov.pl**

*Szanowny Panie Marszałku*

przy niniejszym piśmie przesyłam stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie oświadczenia senatora Roberta **Mamąta** złożonego podczas 77. posiedzenia Senatu w dniu 25 czerwca 2015 r.

*z wyrazami szacunku*

Wiceprzewodniczący  
Krajowej Rady Sądownictwa

[Signature]

Krzysztof Wojtaszek  
sędzia Sądu Okręgowego



PRZEWODNICZĄCY  
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA  
NR WP-0510-638/15

Warszawa, 6 sierpnia 2015 r.

dot. BPS/043-77-3327-KRS/15

**Pan Bogdan Borusewicz**  
**Marszałek Senatu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

*Senowny Panie Marszałku*

Odpowiadając na zarzuty podniesione przez Pana Senatora Roberta Mamątowa w oświadczeniu złożonym podczas 77. posiedzenia Senatu w dniu 25 czerwca 2015 r., wyjaśniam, co następuje.

W związku z wyżej wymienionym oświadczeniem, przekazanym Krajowej Radzie Sądownictwa przez Pana Marszałka przy piśmie z 1 lipca 2015 r., Rada zwróciła się do Prezesa Sądu Okręgowego w Ostrołęce o ustosunkowanie się do podniesionych kwestii. W dniu 29 lipca 2015 r. do tutejszego Biura wpłynęło pismo Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Ostrołęce z 24 lipca br., znak: Adm. 054-74/15.

Komisja ds. skarg Krajowej Rady Sądownictwa zapoznała się z treścią oświadczenia Pana Senatora Roberta Mamątowa oraz pisma Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Ostrołęce podczas lipcowego posiedzenia Rady (27-31 lipca 2015 r.). Działając na wniosek tej Komisji, Krajowa Rada Sądownictwa uznała, że zarzuty podniesione przez Pana Senatora Roberta Mamątowa w złożonym przez niego oświadczeniu nie mogą zostać uznane za zasadne.

Z wyjaśnień złożonych przez Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Ostrołęce wynika, że:



zapadło tam orzeczenie znoszące wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem i przyznające pełnię władzy w tym zakresie jego matce; na dzień rozstrzygnięcia sprawy z wniosku Jacoba L przez Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej postanowienie to było nieprawomocne i zaskarżone przez ojca dziecka;

6. Sąd Okręgowy w Ostrołęce na rozprawie 19 lutego 2015 r. rozpoznał apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej złożoną przez wnioskodawcę (sygn. akt ) i zmienił zaskarżone postanowienie, nakazując matce dziecka wydanie Jacobowi L wspólnego małoletniego syna Marcusa J w terminie do 15 kwietnia 2015 r.;

7. Sąd Okręgowy w Ostrołęce podniósł, że działanie Konwencji ma na celu przede wszystkim niezwłoczne przywrócenie stanu faktycznego i prawnego, jaki istniał przed bezprawnym działaniem, a do takiego w sprawie doszło, oraz, że w prowadzonym postępowaniu nie rozstrzyga się o prawie do opieki, władzy rodzicielskiej ani o ustaleniu miejsca pobytu dziecka, które to kwestie należą do właściwości sądu opiekuńczego i muszą zostać uregulowane w innym postępowaniu; w ocenie Sądu Okręgowego sąd pierwszej instancji posłużył się błędną wykładnią rozszerzającą przesłanki z art. 13 ust. 1 lit. a i b Konwencji; Sąd podkreślił również, że wyjazd dziecka z Danii nie był podyktowany jego dobrem (nie było mu tam źle) ale prywatnymi problemami jego matki, której związek konkubencki się rozpadł i życie w Danii przestało jej odpowiadać;

8. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zaznaczył także, że: nie ma żadnych przeszkód dla powrotu dziecka z matką do Danii a dyskomfort matki w tej kwestii nie ma znaczenia (tym bardziej, że ojciec dziecka zadeklarował daleko idącą pomoc), biegłe stwierdziły, że małoletni zachował więzi emocjonalne z ojcem (którego zdeterminowana postawa dodatkowo świadczy o tym, że zależy mu na dziecku), powrót dziecka do środowiska, w którym spędziło trzy i pół pierwszych lat życia nie wydaje się ryzykowna a ojciec dziecka ma 36 lat, stałą pracę zarobkową i dobre warunki materialne; Sąd Okręgowy miał na względzie sytuację opiekuńczą małoletniego, ale konsekwentnie stanął na stanowisku, że w przedmiocie władzy rodzicielskiej powinien wypowiedzieć się sąd w innym postępowaniu;

9. orzeczenie Sądu Okręgowego w Ostrołęce jest prawomocne i aktualnie toczy się postępowanie wykonawcze dotyczące wydania dziecka (sygn. akt i );

10. w postępowaniu odwoławczym prowadzonym w Danii w przedmiocie władzy rodzicielskiej (pkt 5) wydano orzeczenie, mocą którego władzę rodzicielską nad małoletnim

Marcusem J przyznano jego ojcu; postępowanie to zakończyło się po dacie ogłoszenia postanowienia Sądu Okręgowego w Ostrołęce.

Mając na uwadze materiał zgromadzony w sprawie, Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że zarzuty podniesione przez Pana Senatora Roberta Mamąta świadczą o jednostronnym, nieuwzględniającym istotnych faktów zapoznaniu się z omawianą sprawą.

Decyzja Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej w sprawie z wniosku Jacoba L została wydana 28 października 2014 r., gdy postanowienie Sądu Rejonowego w Randers w Danii z 14 października 2014 r. nie było jeszcze prawomocne i podlegało zaskarżeniu, z czego efektywnie skorzystał ojciec dziecka. W wyniku postępowania odwoławczego została przyznana mu władza rodzicielska nad synem. Fakt ten został całkowicie pominięty w oświadczeniu Pana Senatora Roberta Mamąta.

Wprawdzie do kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa nie należy krytyczna polemika z treścią zapadłych orzeczeń, to kategoryczność zarzutów podniesionych przez Pana Senatora Roberta Mamąta, jakoby sądy polskie nie wzięły pod uwagę sytuacji dziecka i jego więzi uczuciowych z matką, wymaga zajęcia stanowiska. Wiceprezes Sądu Okręgowego w Ostrołęce podkreślił, że uzasadnienia rozstrzygnięć procesowych obu sądów orzekających w sprawie są obszerne i w pełni uwzględniają sytuację opiekuńczą małoletniego. Bazując na opinii biegłych, zwrócono uwagę na fakt silnych relacji dziecka z matką, ale podkreślono również, że więzi emocjonalne między dzieckiem i ojcem nie zostały zerwane. Z pisemnych uzasadnień orzeczeń wynika, że Sądy wszechstronnie rozważyły sytuację dziecka, zwracając uwagę na jego stosunki z każdym z rodziców, ich położenie, postawę prezentowaną w toczącym się sporze, również na fakt zamieszkiwania małoletniego przez kilka lat w Danii (gdzie nawet chodził do przedszkola), z uwzględnieniem ogólnego standardu życia w tym państwie. Sądy orzekające w sprawie miały zatem wzgląd i na więzi uczuciowe łączące dziecko z obydwójgiem rodziców (a nie tylko z matką) i na jego ogólną sytuację.

Krajowa Rada Sądownictwa nie jest uprawniona do weryfikacji podnoszonych sformułowań pod adresem ojca dziecka, jakoby „był karany za gwałt, jest alkoholikiem i nie daje gwarancji opieki nad dzieckiem”. Rada zwraca jednak uwagę na niestosowność takich określeń, gdy brak ku temu podstaw. Zgodnie z ustaleniami sądów Jacob L ma więzi emocjonalne z dzieckiem, utrzymywał z nim kontakt nawet po wyprowadzce od jego matki,

łożył na ich utrzymanie w Danii, oferuje pomoc w powrocie dziecka z matką do Danii, ma stałą pracę, a także, jak zostało już zaznaczone, została przyznana mu władza rodzicielska.

Brak jest zatem w niniejszej sprawie takich udowodnionych i bezspornych okoliczności, które mogłyby podważyć ustalenia polskich sądów w zakresie uwzględnienia – przy rozpoznawaniu omawianej sprawy – więzi emocjonalnych obojga rodziców z dzieckiem.

*z wyłączeniem szacunku*

Wiceprzewodniczący  
Krajowej Rady Sądownictwa



Krzysztof Wojtaszek  
sędzia Sądu Okręgowego